

Łódź, 2014-07-18

Szanowna Pani Prezydent
HANNA ZDANOWSKA
Urząd Miasta Łodzi

INTERPELACJA

W związku z propozycją utworzenia na rogu ulic Zachodniej i Legionów galerii detalu architektonicznego przez grupę aktywistów (informacja w Dzienniku Łódzkim z dnia 18 VII 2014) mam pytanie, czy ławeczka dla zmęczonych będzie przeznaczona dla grupy pijących napoje wzmocnione denaturatem w podcieniach? Z pewnością ta grupa osób ucieszy się z ławeczki, bo teraz siedzą lub leżą na betonie, kiedy zmorze ich pijacki sen.

Co zaś do galerii detalu architektonicznego, to wróżę jej krótkie życie, jeśli Straż Miejska nie skupi się w swych interwencjach z przechodniów przechodzących nieprawidłowo przez przejście na legitymowaniu i wyprasaniu z podcieni bezdomnych, zaopatrujących się w pobliskim sklepie w denaturat i załatwiających swoje potrzeby pod murkiem.

Podcienia na rogu ulicy Legionów i Zachodniej straszą brudem, smrodem a przemieszczają się nimi tłumy przechodniów m.in. do przystanków tramwajowych. Jest pilna potrzeba zadbania o tę przestrzeń przy narożnej kamienicy, która w części jest prywatna. Ale trzeba zacząć od bezpieczeństwa tego miejsca. Pijani menele nie mogą bezkarnie zawłaszczać tę przestrzeń przy bezradności wzywanej na interwencję Straży Miejskiej, która woli dać mandat babci sprzedającej w podcieniach kwiatki czy pietruszkę niż śmierdzącym menelom. Bo w tych okolicznościach ani białe ściany ani monitoring nie mają szans. Chyba, że chodzi tylko o to, by tym razem Współ-Dzielnia Polesie zarobiła pieniądze od Miasta.

Z poważaniem

